

Pozorny rozejm wielkanocny. 1511. dzień wojny

Andrzej Wilk, Krzysztof Nieczypor, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

9 kwietnia Władimir Putin ogłosił wprowadzenie rozejmu wielkanocnego od godziny 16.00 11 kwietnia do północy dnia następnego. Gotowość do wstrzymania ognia w dni świąteczne zgłaszali wcześniej przedstawiciele władz Ukrainy (30 marca prezydent Wołodymyr Zełenski), a decyzja Rosjan spotkała się z warunkową akceptacją Kijowa. Obie strony uzależniły utrzymanie rozejmu od zachowania strony przeciwnej. Przedstawiciele władz FR podkreślali, że ma on charakter czasowy, a 13 kwietnia tzw. specjalna operacja wojskowa zostanie wznowiona.

Rozejm wielkanocny nie doprowadził do wstrzymania działań na froncie, był jednak przestrzegany przez obie strony w zakresie ataków powietrznych na obiekty w głębi terytoriów. Według danych Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) agresor pogwałcił własne zobowiązanie 10 721 razy, przy czym zdecydowaną większość naruszeń w strefie frontowej stanowiły ataki dronów (9035). Nie odnotowano natomiast użycia rakiet i bezzałogowców uderzeniowych („szahedów”) oraz ataków lotniczych. Część źródeł ukraińskich informowała także o dokonanej w trakcie rozejmu zbrodni wojennej – w okolicach przygranicznej miejscowości Weterynarne w obwodzie charkowskim Rosjanie mieli rozstrzelać czterech jeńców. Z kolei rosyjski Sztab Generalny odnotował 6558 przypadków naruszenia rozejmu przez siły ukraińskie.

Agresor kontynuował natarcie na kilku kierunkach w obwodzie donieckim. Szczególnie zacięte walki toczyły się na południowych i północno-wschodnich obrzeżach Raj-Ołeksandriwki, gdzie obrońcy wciąż nie dopuszczają do zamknięcia tamtejszego zgrupowania ukraińskiego w kleszczach. Rosjanie poczynili nieznaczne postępy na południe i wschód od Dobropola, wkroczyli też do kolejnych kwartałów w centrum Konstantynówki, poszerzając tym samym tamtejszą szarą strefę. W obwodzie charkowskim pod kontrolę najeźdźców przeszły kolejne tereny na wschodnim brzegu rzeki Oskoł w rejonie Kupiańska.

Wojska ukraińskie utrzymują inicjatywę w zachodniej części obwodu zaporoskiego. Według części źródeł odzyskały kontrolę nad Nowojakowliwką, czego nie odnotowała strona ukraińska, negująca wcześniejszą utratę tej wsi. Trwają walki o Stepnohirsk i miejscowości leżące pomiędzy nim a Nowojakowliwką. Do względnego uspokojenia sytuacji i ustabilizowania linii frontu doszło natomiast we wschodniej części obwodu zaporoskiego i w obwodzie dnipropropetrowskim.

Rosjanie wkroczyli do kolejnych przygranicznych miejscowości w obwodzie sumskim. O konieczności wycofania się z pozycji w rejonie Myropiłskiego przed przeważającymi siłami nieprzyjaciela poinformował odpowiadający za jego obronę ukraiński 14 Korpus Armijny. To trzeci ustanowiony przez wojska rosyjskie przyczółek przygraniczny w obwodzie sumskim. Pod ich kontrolą bądź w szarej strefie znalazła się tym samym większość terenów przygranicznych na północ, wschód i południowy wschód od Sum.



Rosyjskie ataki powietrzne

Stałym celem rosyjskich dronów uderzeniowych pozostaje zaplecze obrońców w obwodzie odeskim. Do uszkodzenia obiektów energetycznych doszło wieczorem 8 kwietnia oraz nocą 10 kwietnia (trafiona została m.in. podstacja Wilkowo przy granicy z Rumunią). 10 kwietnia zaatakowane zostały bazy paliwowe w Odessie i porcie Piwdennyj (doszło do wycieku paliwa ze zbiorników), a dzień później zakłady w stolicy obwodu. Ponowne uderzenia w infrastrukturę portową miały miejsce w Odessie 13 kwietnia oraz Izmaile i Czarnomorsku 14 kwietnia. Oprócz wyposażenia nabrzeża ucierpiały dwa statki pod banderami Panamy i Liberii.

Rosjanie kontynuowali niszczenie infrastruktury na zapleczu frontu i w rejonach przygranicznych. Do uszkodzenia obiektów energetycznych, głównie podstacji, doszło w Zaporozżu, a także w obwodach charkowskim i czernihowskim (9 i 13 kwietnia), dniepropetrowskim, kirowohradzkim i sumskim (11 kwietnia) oraz mikołajowskim (14 kwietnia). Trafione zostały również obiekty przemysłowe w Pawłohradzie (9 kwietnia) i Zaporozżu (13 kwietnia) oraz baza paliwowa i infrastruktura kolejowa w Dnieprze (13 kwietnia). W Charkowie i Sumach ucierpiały budynki mieszkalne (w drugim z wymienionych miast 10 kwietnia poszkodowanych zostało 17 osób) oraz budynek administracyjny w centrum Czernihowa (14 kwietnia). Rankiem 14 kwietnia dwukrotnie zaatakowany został Krzywy Róg. Według danych ukraińskich od wieczora 8 kwietnia do rana 14 kwietnia agresor wykorzystał łącznie 634 bezzałogowce (w tym 410 uderzeniowych „szahedów”) oraz siedem rakiet. Obrońcy zadeklarowali unieszkodliwienie 546 dronów i jednego pocisku.



Ukraińskie operacje przeciw Rosji

9 kwietnia ukraińskie drony uszkodziły podstację na terenie pompowni ropy Krymska w Kraju Krasnodarskim, a 13 kwietnia wywołały pożar na terenie zakładów chemicznych w Czerepowcu w obwodzie wołogodzkiem. Do ponownego ataku na pompownię Krymska doszło 11 kwietnia, brak jednak doniesień o zniszczeniach. 10 kwietnia Sztab Generalny SZU informował o trafieniu dwóch platform wiertniczych na Morzu Kaspijskim, a dzień później – bazy paliwowej w Hwardijskim na okupowanym Krymie.

Ukraińcy zaatakowali też infrastrukturę energetyczną w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, doprowadzając do lokalnych blackoutów. Do uszkodzenia obiektów doszło 9, 10 i 14 kwietnia (dwukrotnie trafiona została podstacja koło Melitopola).

14 kwietnia celem ukraińskich dronów była także infrastruktura energetyczna na Półwyspie Krymskim.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

8 kwietnia Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała o udaremnieniu zamachu terrorystycznego w Charkowie, przygotowywanego przez miejscowe małżeństwo zwerbowane przez rosyjskie służby za pośrednictwem komunikatora Telegram. Zatrzymani zamierzali zdetonować improwizowany ładunek wybuchowy w centrum miasta w celu wywołania paniki. **Dzień później funkcjonariusze powiadomili o udaremnieniu zamachu terrorystycznego w Chmielnickim**. Aresztowany został miejscowy współpracownik rosyjskich służb, który przygotowywał atak w miejscu dyslokacji ukraińskich żołnierzy. Zamachowiec planował zdetonować improwizowany ładunek wybuchowy zdalnie, a dla zwiększenia liczby ofiar chciał zwabić na miejsce, dokonując anonimowego zgłoszenia, patrol policji.

9 kwietnia SBU poinformowała o udaremnieniu przygotowań do serii zabójstw na zlecenie Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) w Odessie. Zatrzymano współpracownika rosyjskich służb, który miał zeskładać w mieście broń i amunicję przeznaczone do przeprowadzenia zamachów. **Dzień później SBU powiadomiła natomiast o zatrzymaniu w Odessie „na gorącym uczynku” zawodowego mordercy, który planował dokonać zabójstwa wysokiego rangą oficera Marynarki Wojennej Ukrainy**. Według śledczych wykonawcą miał być zwerbowany przez Rosjan obywatel jednego z państw bałkańskich.

13 kwietnia SBU zatrzymała w Charkowie miejscową współpracowniczkę rosyjskich służb, korygującą ataki dronów uderzeniowych na miasto. Kobieta miała bezpośrednio transmitować skutki tych ataków, pomagając oceniać ich efektywność oraz identyfikować pozycje ukraińskiej obrony przeciwlotniczej.

Potencjał militarny Rosji

9 kwietnia naczelny dowódca SZU Ołeksandr Syrski poinformował, że Rosja planuje zwiększyć liczebność swoich Wojsk Systemów Bezzałogowych do 165,5 tys. żołnierzy do końca 2026 r., czyli o ok. 60% względem obecnego stanu. W ocenie ukraińskiego wywiadu formacja ta, utworzona w listopadzie 2025 r. (zob. [Rosyjskie postępy w obwodzie zaporoskim. 1364. dzień wojny](#)), liczy obecnie 101 tys. ludzi. Syrski podkreślił rosnącą rolę dronów na polu walki i utrzymującą się rywalizację obu stron o przewagę w domenie bezzałogowej. Według niego w okresie od grudnia 2025 do marca 2026 r. ukraińskie siły bezzałogowe zadały Rosjanom większe straty osobowe, niż Moskwa była w stanie w tym czasie uzupełnić nowym naborem.

8 kwietnia **norweskie media podały, że pomimo wcześniejszych deklaracji rządu o przekazaniu Kijowowi myśliwców F-16AM/BM żaden z samolotów nie dotarł na Ukrainę.** Pierwotnie Oslo informowało o zamiarze ofiarowania sześciu sprawnych samolotów oraz – jako źródła części zamiennych – sześciu niesprawnych maszyn. Ustalono jednak, że z powodu złego stanu technicznego od ponad roku myśliwce F-16, które miały służyć jako sprawne, są remontowane w zakładach Sabeny w Belgii. Jednocześnie w czerwcu 2025 r., w ramach corocznego raportu dla ONZ, norweski rząd deklarował przekazanie na rzecz Ukrainy łącznie aż 14 F-16AM/BM, do czego miało dojść w 2024 r.

Tego samego dnia **Departament Wojny (Obrony) USA zakontraktował produkcję dodatkowych luf do armatohaubic M777 o wartości 146 mln dolarów.** Część z zakupionych luf ma zostać przekazana Ukrainie w ramach ogłaszanych jeszcze za prezydentury Joeego Bidena pakietów pomocy wojskowej. Całość umowy ma zostać wykonana do 31 marca 2031 r.

10 kwietnia **Ambasada Niemiec na Ukrainie poinformowała o przekazaniu pięciu opancerzonych pojazdów medycznych MEDIGUARD.** To efekt kooperacji trzech firm z Ukrainy i RFN przy wsparciu finansowym rządu w Berlinie – sprzęt medyczny i wyposażenie ochronne powstają w Niemczech, a ich montaż odbywa się na Ukrainie.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

8 kwietnia przewodniczący Narodowego Związku Dziennikarzy Ukrainy Serhij Tomißenko powiedział, że od początku pełnoskalowej inwazji zginęło 147 pracowników mediów, w tym co najmniej 21 podczas wykonywania obowiązków zawodowych, a 28 ukraińskich dziennikarzy pozostaje w niewoli. Według niego rosyjska strona traktuje niezależne media jako bezpośrednie cele ataków, a oznaczenia „Press” na odzieży i pojazdach dziennikarzy mogą zwiększać ryzyko śmierci.

10 kwietnia Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka odnotowało, że w marcu liczba ofiar cywilnych na Ukrainie wzrosła o 49% w stosunku do poprzedniego miesiąca. Zgodnie z danymi organizacji zginęło co najmniej 211 osób, a 1206 zostało rannych. **Za największe bezpośrednie zagrożenie dla ludności cywilnej ONZ uznała krótkodystansowe drony.** W marcu odpowiadały one za śmierć 66 cywilów – więcej niż jakikolwiek inny środek rażenia. Szczególnie niebezpieczne są obszary przyfrontowe, gdzie – jak podkreślono – ofiarami często padają osoby starsze, atakowane podczas codziennych czynności. Łącznie od 24 lutego 2022 r. ONZ potwierdziła śmierć co najmniej 15 578 cywilów, w tym 784 dzieci, oraz obrażenia 43 352 osób, w tym 2668 dzieci.

11 kwietnia doszło do 72. wymiany jeńców między Ukrainą a Rosją, w wyniku której do kraju powróciło 175 ukraińskich wojskowych i siedmiu cywilów. Niemal wszyscy uwolnieni Ukraińcy byli przetrzymywani od 2022 r. Wśród nich znalazło się 25 oficerów, w tym obrońcy

Mariupola, a także funkcjonariusze Gwardii Narodowej pojmami podczas zajęcia Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej w pierwszych dniach inwazji. Stan znacznej części uwolnionych określa się jako ciężki i wskazujący na długotrwałe skutki stosowania tortur i nieludzkiego traktowania. Wymianę zorganizowano przy wsparciu USA i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Z kolei dwa dni wcześniej **w ramach kolejnej wymiany Ukraina odzyskała ciała tysiąca poległych żołnierzy**. Według ukraińskiego sztabu koordynacyjnego była to jedna z największych operacji wymiany ciał od początku pełnoskalowej wojny. Strona rosyjska miała w zamian otrzymać ciała 41 swoich poległych.

13 kwietnia MSZ Ukrainy utworzyło stanowisko ambasadora do spraw jeńców wojсковych, cywilów pozbawionych wolności oraz osób zaginionych bez wieści. Na nową funkcję powołano Dmytra Ponomarenkę, byłego ambasadora Ukrainy w Republice Korei i Mongolii. Stanowisko powstało z inicjatywy ministra spraw zagranicznych Andrija Sybihi w strukturze departamentu prawa międzynarodowego i przeciwdziałania agresji. **Nowy przedstawiciel ma koordynować działania MSZ na rzecz wypracowania skuteczniejszych mechanizmów nacisku na Rosję w sprawach dotyczących traktowania ukraińskich jeńców i osób zaginionych.**

